

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa M. S.
przeciwko A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w G.
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Okręgowego w L. z dnia 31 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V Pa [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 23 maja 2017 r., sygn. akt V Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 maja 2017 r., sygn. akt V Pa [...] Sąd Okręgowy w L. w sprawie z powództwa M. S. przeciwko A. Sp. z o.o. Sp.k. w G. o zapłatę ryczałtów z tytułu noclegów w podróży służbowej, oddalił skargę pozwanej o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z 31 marca 2016 r., sygn. akt V Pa [...], którym Sąd ten oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 21 grudnia 2015 r., sygn. akt IV P [...].

Skarżący domagał się zmiany wyroków Sądu Okręgowego w L. z 31 marca 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt V Pa [...] oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w G. z 21 grudnia 2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt IV P [...], przez oddalenie powództwa M. S. o ryczałty za noclegi. Wskazany wyżej wyrokiem z 21 grudnia 2015 r. Sąd pierwszej instancji zasądził od strony

pozwanej A. Sp. z o.o. Spółki komandytowej w G. na rzecz powoda M. S. kwotę 50.000 zł tytułem ryczałtów za noclegi z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych i rygorze natychmiastowej wykonalności. Wyrok ten stał się prawomocny na skutek oddalenia apelacji pozwanego wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z 31 marca 2016 r.

W sprawie ustalono, że powód w okresie od 21 września 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku kierowcy. Wiążące go postanowienia umowy o pracę regulowały kwestię zwrotu kosztów podróży służbowej w ten sposób, iż powodowi przysługiwała na obszarze kraju dieta w stawce określonej w prawie dla pracowników strefy budżetowej, a za granicą - dieta w wysokości 40 euro dziennie niezależnie od kraju, w którym podróż się odbyła, a jednocześnie ustalono, że ryczałt za nocleg nie przysługuje, jeśli nocleg odbywa się w przystosowanej do spania kabinie pojazdu, na wydzielonym parkingu z dostępem do węzła sanitarnego. Powód w spornym okresie obsługiwał trasy w różnych krajach Unii Europejskiej, mając do dyspozycji różne auta. W dwóch ostatnich latach jego zatrudnienia jeździł samochodem D., którego kabina była wyposażona w dwa łóżka, lodówkę i oddzielną klimatyzację. W czasie postojów powód nocował w kabinie auta na parkingach o różnym standardzie, także na parkingach bez węzła sanitarnego. Korzystanie z dostępnych węzłów sanitarnych wiązało się z koniecznością poniesienia przez niego opłat w wysokości od 3 do 5 euro. Pracodawca kosztów tych nie zwracał. Powód otrzymywał od pracodawcy jedynie ustalone wynagrodzenie zasadnicze oraz pełne kwoty diet, obliczone według stawek obowiązujących w umowie o pracę. Posiłkując się opinią biegłego z zakresu księgowości Sąd Rejonowy ustalił, iż łączna wysokość ryczałtów za odbyte przez powoda podróże służbowe w okresie od 16 lipca 2010 r. do 31 maja 2013 r. wynosi 72.577,04 zł, przy przyjęciu minimalnych stawek ryczałtu obowiązujących pracowników sfery budżetowej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że skarga o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie ma wpływu na treść wydanych uprzednio orzeczeń:

Sądu Rejonowego z 21 grudnia 2015 r. (IV P [...]) i Sądu Okręgowego z 31 marca 2016 r. (V Pa [...]), gdyż strona pozwana nie uregulowała zasad zwrotu należności pracowników z tytułu podróży służbowych w postaci kosztów noclegów w regulaminie wynagradzania. Jedyne postanowienie w tym zakresie znalazł się w łączącej strony umowie o pracę, w której wskazane zostało, że „Ryczałt za nocleg nie przysługuje, jeżeli pracownik spędzi ten nocleg w przystosowanej do spania kabinie pojazdu, na wydzielonym parkingu z dostępem do węzła sanitarnego”. W ocenie Sądu, trudno było uznać, aby stwierdzenie powyższe stanowiło kompleksową regulację zasad zwrotu kosztów noclegu obowiązującą w stosunkach wewnętrznych między stronami, o jakich stanowi przepis art. 77⁵ § 3 k.p. Przeciwnie - wbrew obowiązującym przepisom prawa - pozwalało pracodawcy na niewypłacanie pracownikowi ryczałtu za nocleg, gdy ten nocował w kabinie pojazdu. Jak zostało zaś w sprawie ustalone, powód w okresie objętym sporem zawsze spał w kabinie pojazdu, którym się poruszał, choć nie zawsze nocował na parkingach z dostępem do węzła sanitarnego, a jeśli już na takim parkingu się zatrzymał - to ponosił opłaty związane z korzystaniem z dostępnych urządzeń sanitarnych, których pozwany pracodawca mu nie zwrócił. Dlatego, w ocenie Sądu, dzielając ocenę dokonaną wcześniej przez Sąd Rejonowy w G. i Sąd Okręgowy w L., ww. postanowienie umowy o pracę wykluczający prawo powoda do ryczałtów za noclegi w przypadku korzystania z noclegu w aucie - jako sprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa oraz aktualnym orzecznictwem - uznać należy za nieważny. Co przy tym istotne, w umowie o pracę w ogóle nie zostało uregulowane prawo powoda do zwrotu kosztów noclegu (a więc kosztów immanentnie związanych z podróżą służbową) w sytuacji nie korzystania przez niego z noclegu w kabinie pojazdu, ani też wysokość ryczałtu za noclegi. Nie było żadnych podstaw do wywiedzenia wysokości ryczałtów z uregulowanej w umowie o pracę stawki diety. Wysokość tej stawki bowiem wprost odniesiona została do należności powoda z tytułu diet. Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że w stosunkach pomiędzy stronami nie było wiążących regulacji dotyczących zasad zwrotu kosztów noclegu/ryczałtów za noclegi. Brak ważnej i wiążącej strony podstawy prawnej regulującej kwestię kosztów noclegu powoduje zatem taki skutek, że Sąd może -

przy uznaniu zasadności roszczenia pracownika co do zasady - zastosować do wyliczenia jego wysokości przepis art. 77⁵ § 5 k.p. w związku z przepisami stosownych rozporządzeń, do których przepis ten odsyła.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. Wskazano, że skarga jest oczywiście uzasadniona bowiem w sprawie doszło do oczywistego i rażącego naruszenia prawa w postaci art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1, art. 87 i art. 190 ust. 1 i ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez odmowę zastosowania przez Sąd Okręgowy w L. ostatecznego i powszechnie obowiązującego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie K 11/15, przez uznanie bez podstawy prawnej, że wyrok ten ma zastosowanie tylko do roszczeń kierowców transportu międzynarodowego, które powstały po ogłoszeniu tego wyroku, tym samym Sąd Okręgowy w L. rażąco naruszył w/ w przepisy ustawy zasadniczej i art. 401¹ k.p.c., przez niezastosowanie się do w/w wyroku i wydanie orzeczenia w niniejszej sprawie na podstawie przepisów prawa, które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją i niezastosowanie w sprawie ostatecznego i powszechnie obowiązującego w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Ponadto skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: „czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016r. wydany w sprawie o sygn. akt K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206) ma zastosowanie tylko do stanów faktycznych powstałych po dniu wejścia w życie tego wyroku, czy też ma on zastosowanie także do stanów faktycznych powstałych przed jego wydaniem, w tym spraw prawomocnie rozstrzygniętych i czy może być podstawą wniosku o wznowienie postępowania opisanego w tezie art. 401¹ k.p.c.”, które powinno być poddane pod rozstrzygnięcie w formie uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego.

Powód nie składał odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest

oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Z kolei istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia

2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna w niniejszej sprawie była oczywiście uzasadniona, zaś zagadnienie prawne podniesione w skardze kasacyjnej zostało już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Należy zauważyć, że kwestia skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie K11/15 została już wyjaśniona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), w którym wskazano, między innymi, że w myśl art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto w sprawach wymienionych w art. 189 Konstytucji RP podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Według art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, lecz Trybunał może określić także inny termin utraty mocy wiążącej obowiązującego dotąd aktu normatywnego bądź jego przepisu. W świetle przytoczonego unormowania nie może być wątpliwości co do tego, że nadanie przez Konstytucję mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego oznacza, iż jest nimi związany także Sąd Najwyższy. Związanie to dotyczy zarówno orzeczeń stwierdzających niekonstytucyjność określonych aktów normatywnych (bądź poszczególnych ich przepisów), ratyfikowaną umową międzynarodową lub aktem normatywnym wyższego rzędu, czyli takich, które wprowadzają zmiany w obowiązującym dotąd stanie prawnym, jak i orzeczeń stwierdzających zgodność kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją RP lub z innym aktem ustawodawczym. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia w sposób wymagany w art. 190 ust. 2 Konstytucji RP, akt ten nie może być już stosowany, gdyż został usunięty z porządku prawnego i stracił zdolność do wymuszenia określonego zachowania, czyli moc obowiązującą

(szerzej zob. E. Łętowska, K. Gonera: Wieloaspektowość następstw stwierdzenia niekonstytucyjności, *Państwo i Prawo* 2008 nr 5, s. 20-37; M. Safjan: Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, *Państwo i Prawo* 2003 nr 3, s. 3-18).

Wyeliminowanie z porządku prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przez Trybunał Konstytucyjny nie oznacza jednak, że powstała luka w przepisach regulujących zasady rozliczania podróży służbowych realizowanych przez kierowców w transporcie międzynarodowym (oraz krajowym, którego zresztą wcześniej powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczył). Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28), wyczerpująco uzasadniając ten pogląd, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17, LEX nr 2539181). Sąd drugiej instancji zatem prawidłowo uznał, że wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku eliminującego z porządku prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie oznacza automatycznie, że roszczenia kierowców o ryczałty za noclegi nie mają podstawy prawnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, wydanym już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., przyjęto, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167), przyjęto zatem, że strony

stosunku pracy mogą dowolnie kształtować wysokość świadczeń z tego tytułu (por. w szczególności uchwałę Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 28). Jeżeli jednak pracodawca nie ustali wysokości ryczału, albo wyraźnie i jednoznacznie wykluczy jego wypłatę, wówczas przed pracownikiem otwiera się droga dochodzenia ryczału za nocleg w wysokości wynikającej z rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2017 r., I PK 249/16, LEX nr 2440465; wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 r., II PK 296/16, LEX nr 2434445). Taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, bowiem pracodawca nie uregulowała świadczeń z tytułu podróży służbowych w umowie o pracę, ani w żadnym zakładowym akcie prawa pracy, tym samym niezbędne stało się odwołanie do przepisów rozporządzeń dotyczących pracowników samorządowych.

W sprawie nie występowało zatem istotne zagadnienie prawne, bowiem kwestie podniesione przez skarżącą były już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a ponadto już z literalnej treści art. 401¹ k.p.c. wynika, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, nie oznacza to jednak, że skarga taka zostanie automatycznie uznana za uzasadnioną. Ponadto, Sąd drugiej instancji nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.